

Zbombardowali 100-tysięczną demonstrację w Jemenie

22 sierpnia 2016

Arabia Saudyjska nie potrafi pogodzić się z porażką, jaką poniosła w jemeńskim konflikcie. Państwo Saudów poległo w tej wojnie zarówno militarnie, jak i politycznie. Dowodem na to jest gigantyczna demonstracja w Sanie, podczas której uczestnicy wyrazili poparcie dla nowego rządu w Jemenie.[ZNZ]

Oszacowano, że w sobotę na ulice stolicy mogło wyjść około 100 tysięcy przeciwników prosaudyjskiej marionetki, Abd Rabbuha Mansura Hadiego, który w zeszłym roku uciekł z kraju w obawie przed schwytaniem. Demonstranci wyrazili jednocześnie poparcie dla szyickich rewolucjonistów, wspieranych przez Iran, oraz byłego prezydenta Ali Abdullaha Saleha. Uformował on nowy rząd, choć nie uznała go organizacja ONZ, Arabia Saudyjska i jej sojusznicy.[ZNZ]

Przedwczorajsza manifestacja była tak wielka, że praktycznie nie da się jej przemilczeć. Obecna sytuacja wywołuje coraz większy gniew władz w Rijadzie, które postanowiły wysłać na miejsce swoje samoloty. Bombardowania miały miejsce na terytorium stolicy, w tym również wokół pałacu prezydenckiego. Obecnie nieznana jest dokładna liczba osób, które ucierpiały w tych nalotach.[ZNZ]

Na miejscu wybuchła panika, lecz większość uczestników demonstracji była wyposażona w karabiny maszynowe. Ludzie zaczęli po prostu strzelać w nadlatujące samoloty. Pokazuje to panującą wśród nich jedność i solidarność. Zaś po drugiej stronie sytuacja jest zupełnie inna – Stany Zjednoczone wycofały większość swojego personelu z Arabii Saudyjskiej, który udzielał wsparcia dla sił sojuszniczych. Prawdopodobnie jest to odpowiedź na brutalną kampanię wojskową Rijadu, w

wyniku której zginęło wielu cywilów.[ZNZ]

Tymczasem sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych, Ban Ki-moon, po raz kolejny wezwał do zakończenia działań zbrojnych na terytorium Jemenu. W wyniku bombardowań prowadzonych przez Arabię Saudyjską ginie bowiem coraz więcej cywilów.[A]

Ban Ki-moon w opublikowanym oświadczeniu wezwał wszystkie strony konfliktu w Jemenie do natychmiastowego zakończenia wszystkich działań zbrojnych w tym kraju, a także do powrotu do rozmów pokojowych, które były nadzorowane przez specjalnego wysłannika ONZ do tego kraju. Według sekretarza ONZ, skonfliktowane strony powinny w większym stopniu troszczyć się o bezpieczeństwo ludności cywilnej, przestrzegając przy tym swoich zobowiązań wynikających z międzynarodowych porozumień humanitarnych.[A]

Apel sekretarza generalnego ONZ jest związany z intensyfikacją ataków ze strony lotnictwa Arabii Saudyjskiej. W ostatnim bombardowaniu zginęło bowiem dziewięciu cywilów, w tym dzieci. Poza tym Saudyjczycy przeprowadzają blisko 50 nalotów dziennie.[A]

Konflikt w Jemenie trwa od końca marca 2015 r. Celem saudyjskich nalotów często są obiekty cywilne, stąd zniszczona jest już niemal cała jemeńska infrastruktura szpitalna.[A]

Autorstwo: John Moll [ZNZ], Autonom [A]

Na podstawie: News.rthk.hk, Independent.co.uk, PressTv.ir

Źródło: ZmianyNaZiem.pl [ZNZ], Autonom.pl [A]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net